

Sygn. akt III USK 455/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania A. Ś. i J. W.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
z udziałem P. [...] Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o zapłatę składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 10
sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się A. Ś. od wyroku Sądu Apelacyjnego
w [...] w [...]
z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 grudnia 2020 r. oddalił apelację A. Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 2 kwietnia 2020 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 23 grudnia 2015 r., stwierdzającej odpowiedzialności odwołującego się za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, w podstawach skargi podniósł zarzut naruszenia przepisów postępowania: 1) art. 387 § 2¹ k.p.c. w związku z

art. 13 § 2 k.p.c., przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i nieobjęcie przez Sąd Apelacyjny oceną zarzutów apelacyjnych, w tym pominięcie zarzucanych Sądowi naruszeń przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c., art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613 ze zm.), art. 232 zd. 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 § 2 k.p.c., co w konsekwencji prowadzi do braku możliwości stwierdzenia, czy Sąd Apelacyjny, jako sąd *meriti*, wykonał obowiązek rozpoznania sprawy; 2) art. 385 k.p.c. w związku z art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., przez oddalenie apelacji, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ewidentnie naruszył zasadę kontradiktoryjności wskutek przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego, przy braku aktywności organu, co wpłynęło na uznanie, że A. Ś. ponosi odpowiedzialność za długi podatkowe Spółki; gdyby natomiast Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego samodzielnie, to podnoszone przez organ okoliczności nie zostałyby wykazane; 3) art. 385 k.p.c. w związku z art. 278 § 2 k.p.c., przez oddalenie apelacji, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ewidentnie naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, tj. przyjął za podstawę ustalenia solidarnej odpowiedzialności skarżącego dowód z opinii biegłego U. P., podczas gdy opinia ta była nierzetelna, gdyż biegła sama w sporządzonej opinii stwierdziła, że brak jest materiałów źródłowych do udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na zadane przez Sąd pytanie, a nadto opinia ta była sprzeczna z opinią innego biegłego powołanego w sprawie, a Sąd pierwszej instancji nie uzasadnił, dlaczego dał wiarę opinii biegłej U.P.. Skarżący podniósł nadto zarzuty naruszenia prawa materialnego: 1) art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej, przez przyjęcie, że A. Ś. nie wykazał, iż nie ponosi winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji nieprawidłowo ustalonego przez Sąd stanu faktycznego, skutkujące błędnym stwierdzeniem, iż odwołujący się jest odpowiedzialny solidarnie ze spółką P.- [...] sp. z o.o. za jej zaległości podatkowe; 2) art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 6 k.c., przez jego niezastosowanie i nieuznanie, że w celu dochodzenia należności od członka zarządu spółki konieczne jest wykazanie, iż egzekucja z całego majątku spółki okazała się bezskuteczna.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się zwrotu kosztów postępowania procesowego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne polegające na wyjaśnieniu: 1) czy i w jakim zakresie sąd odwoławczy ma obowiązek odniesienia się do zarzutów, które sformułowane zostały w apelacji strony, czy sąd obowiązany jest do dokonania i uzewnętrznienia w treści uzasadnienia wyroku oceny każdego z zarzutów, czy może ograniczyć się tylko do niektórych i 2) zakresu możliwości przeprowadzenia przez sąd postępowania dowodowego *de facto* w zastępstwie stron. Na gruncie przepisu art. 232 k.p.c., skarżący sformułował pytanie, „czy i w jakim zakresie sąd może działać za stronę oraz czy możliwe jest stwierdzenie, w którym momencie przekracza swoje uprawnienia. Istnieje w tym zakresie rozbieżność w ustaleniu, czy działanie sądu z urzędu może czy nie może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu oraz do przestrzegania zasady równości stron. W niniejszej sprawie organ nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność zasadności swojego roszczenia, a całe postępowanie dowodowe przeprowadził za niego Sąd pierwszej instancji.

Nadto zdaniem skarżącego, wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Naruszenie przez Sąd pierwszej instancji zasady bezstronności doprowadziło bowiem do przyjęcia dowodów, przeciwko którym wywiedzenie dowodu przeciwnego dla strony będącej osobą, która nie dysponuje żadnymi dokumentami *in meritum*, jest rażąco naruszające zasady postępowania. Ponadto przez brak rozpatrzenia zarzutu w postaci błędnej oceny dowodów przez Sąd pierwszej instancji, tj. przyjęcie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy opinia ta była pełna sprzeczności, oparta na domysłach biegłego i stanowiła drugą opinię w sprawie, spowodowało błędne ustalenie stanu faktycznego, powtórzone przez Sąd Apelacyjny. Brak weryfikacji przez Sąd drugiej instancji zarzutów co do oceny dowodów i związanych z tym ustaleń stanu faktycznego stwarza poczucie ogromnej niesprawiedliwości. Odwołujący się w ramach zarzutów apelacyjnych podnosił, że

opinia biegłej, na podstawie której oparto rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, została oceniona przez ten Sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną powinna zatem sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien zaś wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno

zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wywodu jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez wskazanie konkretnych przepisów prawa, których ono dotyczy i przedstawienie argumentów prowadzących do rozbieżnych ocen (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne

tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2005 r., I PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243 i z dnia 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się też sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia, ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Powołując się zaś na przesłankę przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam

zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący łączy oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, iż konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Skarżący nie wykazał też istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

Podnoszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienia prawne i wątpliwości na tle art. 232 zdanie drugie k.p.c. zostały już bowiem wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 15 września 2006 r., I PK 97/06 (OSNP 2007 nr 17 – 18, poz. 251) Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że skorzystanie z możliwości dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) jest uprawnieniem sądu zmierzającego do wymierzenia sprawiedliwości w sposób rzetelny, zgodny z ustalonym stanem faktycznym opartym o prawidłową ocenę dowodów oraz prawem materialnym mającym do niego zastosowanie, jeżeli nie prowadzi do naruszenia bezstronności sądu, a w

szczegółności nie jest działaniem dokonany wyłącznie w interesie jednej ze stron. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia wyjaśniono, że po kilku nowelizacjach Kodeksu postępowania cywilnego (ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 43, poz. 189; ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 48, poz. 554; ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 172, poz. 1804; ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), dotyczących licznych przepisów tego Kodeksu (np. art. 3 § 2; art. 184, art. 224 § 1, art. 229, art. 213 § 1, art. 232, art. 316, art. 317 § 1; art. 339 § 2) doszło do wyeliminowania zasady prawdy obiektywnej (materialnej) oraz zdecydowanego ograniczenia możliwości działania przez sąd z urzędu oraz nadania dominującej roli zasadzie kontradyktoryjności rozumianej między innymi jako wyraz zasady równego traktowania stron w procesie. Nie można jednak nie dostrzec, że możliwość działania przez sąd z urzędu nie została całkowicie wyłączona, a tym samym kontradyktoryjność procesu nie ma bezwzględnego charakteru. Świadczy o tym w szczególności zachowanie w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwości dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. Problematyka związana z tymi zmianami i ukształtowaniem w istocie nowego modelu postępowania cywilnego była (i nadal jest) przedmiotem licznych wypowiedzi doktryny (przykładowo można wskazać: A. Jakubecki: Kontradyktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego, *Przegląd Sądowy* 1998 nr 10, s. 70; J. Lapierre: Prawo sądu do instruowania procesu z urzędu według kodeksu postępowania cywilnego na tle prawnoporównawczym [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 201; A. Górski: Problematyka procesowa w świetle opublikowanych w 1998 r. glos do orzeczeń Izby Cywilnej Sądu

Najwyższego, Przegląd Sądowy 1999 nr 10, s. 54; H. Pietrkowski: Prawo do sądu (Wybrane zagadnienia), Przegląd Sądowy 1999 nr 11-12, s. 16; M. Malczyk-Herdzina: Dopuszczalność dowodu z urzędu w procesie cywilnym, Przegląd Sądowy 2000 nr 6, s. 59; A. Marcinkowski: Czy pełnomocnik procesowy strony może skutecznie sprzeciwiać się powołaniu przez sąd dowodu z urzędu?, Palestra 2001 r. nr 11-12, s. 185; M. Jaślikowski: Prawo sądu do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez strony w świetle zasad i funkcji postępowania cywilnego, Przegląd Sądowy 2005 nr 11-12, s. 74; J. Gudowski: O kilku naczelnych zasadach procesu cywilnego - wczoraj, dziś, jutro [w:] Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu, Warszawa 2005). Przede wszystkim jest ona przedmiotem licznych wypowiedzi orzeczniczych Sądu Najwyższego. Przedstawiając to orzecznictwo (chronologicznie i w sposób w miarę pełny), należy wskazać na następujące orzeczenia. W wyroku z dnia 24 października 1996 r., III CKN 6/96 (OSNC 1997 nr 3, poz. 29), Sąd Najwyższy przyjął, że obowiązek wskazania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy obciąża strony; sąd został wyposażony w uprawnienie (a nie obowiązek) dopuszczenia dalszych jeszcze, niewskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia. W wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96 (OSNC 1997 nr 6-7, poz. 76; Palestra 1998 nr 1-2, s. 204 z glosą A. Zielińskiego), Sąd Najwyższy uznał, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.); obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 § 1 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Według wyroku z dnia Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97 (OSNC 1998 nr 3, poz. 52), możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony nie oznacza, że sąd

obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony; jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej (art. 232 k.p.c.). W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 285/97 (OSNC 1998 nr 5, poz. 89) zauważono, że treść art. 316 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 1 marca 1996 r. nie może być rozumiana jako pozostawienie nadal obowiązku badania z urzędu przez sądy obu instancji, czy "sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97 (OSNC 1998 nr 12, poz. 208) skonstatowano, że przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może uzasadniać podstawę kasacyjną. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98 (Radca Prawny 1999 nr 2, s. 83) sformułowano tezę, że po zmianie Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z dnia 1 marca 1996 r. przewidziana w jego art. 232 możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu niewskazanego przez strony oznacza uprawnienie, a nie obowiązek sądu; nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu z reguły nie jest zatem uchybieniem (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 178). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2000 r., III CKN 237/00 (OSNC 2000 nr 10, poz. 190) podkreślono, że zgodnie z treścią art. 224 § 1 k.p.c. stan sprawy dostatecznie wyjaśnionej należy oceniać z uwzględnieniem zasad kontradyktoryjności i dyspozycyjności, biorąc przede wszystkim pod uwagę, czy strony mogły w pełni skorzystać z uprawnień procesowych służących wykazaniu podnoszonych twierdzeń. Znaczący jest w analizowanej problematyce wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00 (OSP 2001 nr 7-8, poz. 116 z glosą W. Broniewicza; Przegląd Sądowy 2003 nr 3, s. 141 z glosą C. Gromadzkiego), zgodnie z którym działanie sądu z urzędu może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zachowana nadal w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwość

dopuszczenia dowodu z urzędu stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. Może być ono wykorzystywane tylko w szczególnie wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków (por. też uzasadnienie wyroku z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 293/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 414). Odwołać się należy także do poglądów przedstawionych w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00 (OSNC 2000 nr 11, poz. 195), według której (zdanie drugie) sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). W uzasadnieniu tej uchwały wywiedziono, że uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu nie oznacza, iż decyzja o skorzystaniu przez sąd z przyznanej mu inicjatywy dowodowej została pozostawiona dowolnemu uznaniu składu orzekającego. Zarówno literatura, jak i orzecznictwo, akceptując potrzebę wyjątkowego stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c., wskazują szczególne sytuacje, w których sąd powinien skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu. Do takich wypadków Sąd Najwyższy zaliczył sprawę, w której strony zmierzają do obejścia prawa, stwierdzając, że wtedy sąd powinien dążyć do wykrycia rzeczywistego stanu rzeczy, dopuszczając dowody niewskazane przez strony. Sąd powinien skorzystać z przysługującej mu inicjatywy dowodowej w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, której - wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu - grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie. Na sądzie spoczywa także obowiązek skorzystania z uprawnienia z art. 232 zdanie drugie k.p.c., gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego. Sąd, wyposażony w uprawnienie, a nie obowiązek dopuszczenia dowodów niewskazanych przez strony, korzysta z niego, kierując się własnym rozeznaniem i oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest dostateczny do jej rozstrzygnięcia. Ocena sądu w tym zakresie podlega kontroli instancyjnej. Możliwość zarzutu obraży art. 232 zdanie drugie k.p.c. wiąże się z prawidłowością oceny dokonanej przez sąd orzekający, czy dowód jest konieczny dla dostatecznego wyjaśnienia sprawy, która jest warunkiem jej należytego rozstrzygnięcia. U podłoża tego poglądu leży założenie - akceptowane także w literaturze - że ocena sądu co do konieczności zastosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c. powinna mieć charakter

zobiektywizowany w świetle zgromadzonego w sprawie materiału, co pozwala ją zweryfikować w postępowaniu instancyjnym podobnie, jak w wypadku zasady swobodnej oceny dowodów. Dopuszczenie dowodów z urzędu powinny poprzedzać działania zmierzające do wykazania inicjatywy dowodowej stron. Gdy strony nie wywiązują się z obowiązku aktywności w gromadzeniu materiału procesowego, to sąd bądź przewodniczący w pierwszej kolejności powinni skorzystać z przysługujących im uprawnień, a mianowicie z art. 5 k.p.c., tzn. udzielić stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych oraz pouczać je o skutkach tych czynności i skutkach zaniedbań, z art. 207 § 2 k.p.c., który pozwala zarządzić wymianę pism procesowych, lub z art. 212 k.p.c., umożliwiającego wstępne wyjaśnienie stanowisk stron i zwrócenie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Dopiero gdy i te środki nie doprowadzą do wykazania niezbędnej inicjatywy dowodowej stron, sąd może dopuścić dowód z urzędu, jeżeli wie o jego istnieniu.

Podsumowując te poglądy trzeba stwierdzić, że możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. jest uprawnieniem sądu, z którego może on skorzystać w wyjątkowych sytuacjach, w szczególnych przypadkach (wskazywanych przykładowo), z poszanowaniem zasad procesowych (kontradyktoryjności, równości stron), a przede wszystkim z zachowaniem bezstronności, gdyż w przeciwnym przypadku możliwe jest uznanie, że nie tylko dochodzi do naruszenia tego przepisu, ale także norm ustrojowych (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Uwzględnić należy także art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który formułuje zasadę "równości broni" jako gwarancję prawa do rzetelnego procesu (por. orzeczenia z dnia 28 sierpnia 1991 r., skargi nr 11170/84, 12876/87 i 13468/87, w sprawie Brandstetter przeciwko Austrii, A. 211 - patrz: M. A. Nowicki: Europejski Trybunał Praw Człowieka - orzecznictwo, Tom 1, Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 450; z dnia 18 marca 1997 r., skarga nr 21497/93, w sprawie Mantovanelli przeciwko Francji, RJD 1997-II - patrz: M. A. Nowicki: tamże, s. 579; z dnia 24 listopada 1997 r., skarga nr 21835/93,

w sprawie Werner przeciwko Austrii, RJD 1997-VII - patrz: M. A. Nowicki: tamże, s. 606).

Godzi się jednak zauważyć, że w zdecydowanej przewadze poglądy te odnoszą się do sytuacji (zarzutów), w której sąd nie dopuścił z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. Nieco inne podejście należy prezentować w przypadku, gdy sąd dopuszcza dowód z urzędu, a to jest przedmiotem zarzutu procesowego (zwłaszcza w postępowaniu kasacyjnym). W takim przypadku w orzecznictwie Sądu Najwyższego dość zdecydowanie kształtuje się wykładnia uznająca dopuszczalność takiego działania i odrzucająca skuteczność zarzutu naruszenia przepisów procesowych (w tym zwłaszcza art. 232 k.p.c.), czy szerzej zasad procesowych. Dla tego kierunku orzecznictwa charakterystyczny jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03 (OSNC 2005 nr 3, poz. 45; Palestra 2005 nr 3-4, s. 280 z glosą B. Wojciechowskiego; Przegląd Sądowy 2005 nr 10, s. 135 z glosą P. Ryłskiego; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2006 nr 2, poz. 7 z glosą R. Terleckiego), według którego dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane za działanie naruszające zasady bezstronności sądu i równości stron. Zaznaczenia wymaga jednak, że teza tego orzeczenia została sformułowana bardziej kategorycznie niż wynika to z jego uzasadnienia, w którym stwierdza się, że jest tak "w zasadzie". Z takim zastrzeżeniem wyrok ten nie jest sprzeczny z orzeczeniami powołanymi powyżej. Wskazać też trzeba na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r., I CK 765/74 (Lex Polonica nr 1543326), w którym stwierdzono, że mimo uchylenia art. 3 § 2 k.p.c. i innych zmian w Kodeksie postępowania cywilnego nie można przyjąć, iż działanie sądu zmierzające z urzędu do ustalenia prawdziwych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stanowi uchybienie procesowe; mogłoby stanowić takie uchybienie tylko wówczas, gdyby łączyło się z naruszeniem zasady kontradiktoryjności, przez pozbawienie strony możliwości udziału w istotnej części postępowania lub możliwości wypowiedzenia się co do czynności dokonanych z urzędu przez sąd. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 806/04 (LEX nr 152459) przyjęto, że także po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2000 r., przy istotnym wzmocnieniu zasady kontradiktoryjności,

zachowany został cel postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą, to jest takiego, które odpowiada rzeczywistym okolicznościom sprawy; sąd nie został więc pozbawiony inicjatywy dowodowej, która jednak oparta została na jego uznaniu, a nie jak poprzednio na obowiązku ustawowym. Ważne są także orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące sytuacji procesowych, w których obowiązują szczególne ograniczenia w postępowaniu dowodowym (por. wyrok z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, Wokanda 2006 nr 7-8, s. 20, uznający, że nie jest wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu - na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. - dowodu, który nie może być powołany przez stronę na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c.), w tym zwłaszcza postępowania apelacyjnego (art. 381 k.p.c.). W wyroku z dnia 20 lutego 2004 r., I CK 213/03 (Biuletyn SN-Izba Cywilna 2004 nr 10, s. 41), Sąd Najwyższy skonstatował, że nie stanowi naruszenia art. 381 k.p.c. przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji z urzędu (art. 232 k.p.c.) dowodu powołanego przez stronę dopiero w postępowaniu apelacyjnym, mimo że strona nie wykazała, iż nie mogła powołać go w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynika później. Ten problem był przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 20 maja 2003 r., I PK 415/02 (OSNP 2004 nr 16, poz. 276), zgodnie z którym art. 381 k.p.c. pozostawia ocenę możliwości oraz celowości dopuszczenia nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym sądowi drugiej instancji, który powinien kierować się okolicznościami konkretnej sprawy. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że w obecnym stanie prawnym - wynikającym z unormowań Kodeksu postępowania cywilnego po nowelizacjach z lat 1996 i 2000 - postępowanie cywilne nie realizuje "czystego" modelu postępowania kontradyktoryjnego, eliminującego całkowicie udział sądu w dochodzeniu do prawdy. Pewien margines działania przez sąd - także sąd drugiej instancji - z urzędu został zachowany i przejawia się w uprawnieniu do przeprowadzenia w uzasadnionych przypadkach uzupełniającego postępowania dowodowego z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). Aktywność dowodowa sądu - w granicach dopuszczonych przez prawo procesowe - nawet gdyby strona uważała, że przekracza ona ramy powinności, nie może podlegać skutecznemu zaskarżeniu. Obowiązujące w postępowaniu apelacyjnym szczególne

unormowanie w postaci art. 381 k.p.c. nie wyłącza możliwości odpowiedniego (art. 391 k.p.c.) stosowania w postępowaniu odwoławczym instytucji dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu. Pogląd, że taka inicjatywa dowodowa sądu drugiej instancji mogłaby prowadzić do obejścia ograniczeń przewidzianych w art. 381 k.p.c., nie może być zaaprobowany, ponieważ ograniczenia te są ustanowione dla samych stron, nie zaś dla sądu. Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu, co oznacza, że tylko w wyjątkowych wypadkach może zostać uznane za obowiązek, którego naruszenie jest zarzucalne procesowo. Również zupełnie wyjątkowo działanie przez sąd z urzędu i przeprowadzenie dowodów niewskazanych przez strony w sytuacji, gdy z formalnego punktu widzenia sąd nie miał obowiązku tego czynić, może stanowić podstawę zaskarżenia, a nawet może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron. Przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu, nawet z przekroczeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c., nie daje jednak podstaw do zakwestionowania tych dowodów, do uznania ich za nieistniejące lub niebyłe. Problemu aktywności dowodowej sądu nie można ograniczać tylko do interpretacji art. 232 zdanie drugie k.p.c., lecz trzeba dostrzec go w szerszym kontekście procesowym i ustrojowym. Przede wszystkim konieczne jest uwzględnienie uprawnienia sądu, przewidzianego w art. 233 § 1 k.p.c., do swobodnej oceny dowodów dokonanej w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego materiału. Jeśli miałyby się okazać, że dla prawidłowego wywiązania się przez sąd z tego obowiązku wszechstronnej oceny dowodów konieczne jest uzupełnienie ich o dowód dodatkowy, sąd powinien mieć możliwość uczynienia tego nawet z urzędu. Dążąc do ustalenia prawdy, sąd wypełnia swój konstytucyjny obowiązek wymierzania sprawiedliwości, a prawo strony do sprawiedliwego rozpatrzenia jej sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) musi uwzględniać możliwość skutecznego dochodzenia do prawdy.

Konkludując, wypada stwierdzić, że skorzystanie z możliwości dopuszczenia z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) jest uprawnieniem sądu zmierzającego do wymierzenia sprawiedliwości w sposób rzetelny, zgodny z ustalonym stanem faktycznym opartym o prawidłową ocenę dowodów oraz prawem materialnym mającym do niego zastosowanie, jeżeli nie

proceedzi do naruszenia bezstronności sądu, a w szczególności, jeżeli nie jest działaniem stronnictwym (dokonanym wyłącznie w interesie jednej ze stron procesowych, a nie w interesie wymiaru sprawiedliwości). Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu w zasadzie nie może być uznane za naruszenie tego przepisu, a tylko w wyjątkowych przypadkach może tak być, gdy podejmując działanie z urzędu sąd traci przymiot sądu bezstronnego.

Podnoszone przez skarżącego wątpliwości na tle wykładni art. 232 k.p.c. powołanego przepisu zostały zatem wyjaśnione w judykaturze.

Stawiając kolejną tezę o konieczności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jej autor sugerował wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego sprowadzającego się do oceny, czy i w jakim zakresie sąd odwoławczy ma obowiązek odniesienia się do zarzutów, które sformułowane zostały w apelacji strony oraz czy sąd obowiązany jest do dokonania i uzewnętrznienia w treści uzasadnienia wyroku oceny każdego z zarzutów, czy może ograniczyć się tylko do niektórych.

Odnosząc się do tak zarysowanego problemu, godzi się w zwrócić uwagę, że był on przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 50), stanowiącej zasadę prawną, Sąd Najwyższy przyjął, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że apelacja pełna *cum beneficio novorum* polega na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez spełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji ma (powinno) doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron. Rozpoznawczy charakter

apelacji pełnej znajduje umocowanie przede wszystkim w art. 378 § 1 k.p.c., wyraźnie stwierdzającym, że sąd drugiej instancji "rozpoznaje sprawę", a nie sam środek odwoławczy. Dostrzeżenie tej różnicy jest istotne, gdyż tylko w wypadku rozpoznawania środka zaskarżenia, a nie samej sprawy można zasadnie mówić o bezwzględnym związaniu tym środkiem (zawartymi w nim podstawami, zarzutami). "Granice apelacji" - termin użyty w art. 378 § 1 k.p.c. we frazie "sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji" - należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może (powinien) rozpoznać skierowaną do niego sprawę. Innymi słowy, granice apelacji to nie tylko treść zarzutów i wniosków oraz granice zaskarżenia, czy ogólniej - jeden z elementów zakresu rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu apelacyjnym, lecz granice kognicji tego sądu. W granicach tych mieści się zatem rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów. Pojęcie "granic apelacji" wyznacza więc nie ograniczenie sądu drugiej instancji, lecz jego kompetencje i powinności jurysdykcyjne, albo szerzej - zakres władzy sędziowskiej na drugim szczeblu instancji. Znamienne jest przy tym, że ustawodawca w żadnym przepisie nie wystawił związania sądu zarzutami apelacyjnymi. Podsumowując, użyte w art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę "w granicach apelacji", oznacza, iż sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji (art. 381 i 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. oraz art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.), ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w

apelacji i nie naruszając zakazu *reformationis in peius* (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.), i w końcu rozstrzyga o kosztach postępowania (art. 108 § 2 k.p.c.).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2021 r., I USK 94/21 (LEX nr 3159950) Sąd Najwyższy podkreślił również, że obowiązki sądu odwoławczego w płaszczyźnie rozpoznania apelacji są jednoznaczne. Jeżeli sąd ten podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji (i ich ocenę prawną), nie musi ponownie opisywać tych ustaleń i na nowo rekwalizować prawa materialnego. Zwięzłość argumentacji nie jest wadą samą w sobie, a na pewno nie przemawia na rzecz oczywistego naruszenia prawa. Apelacje nadmiernie rozbudowane, multiplikujące zarzuty w różnych ciągach powiązań uprawniają sąd drugiej instancji do łącznego rozpoznania podniesionych problemów, tak by jednak uchwycić różnicę w ocenie materiału dowodowego między sądem a skarżącą stroną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 września 2014 r., II CSK 478/13, OSNC-ZD 2015 nr 4, poz. 64; z dnia 4 września 2014 r., I PK 25/14, OSNP 2016 nr 1, poz. 6). Odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że nie musi ono zawierać wszystkich elementów uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji; sąd odwoławczy obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepublikowany).

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny, wbrew twierdzeniom skarżącego, rozważył podniesione w apelacji zarzuty i w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia skonstatował, że w całości podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz przyjętą przez ten Sąd ocenę dowodów (w szczególności opinii biegłego), która to ocena nie nasuwała wątpliwości Sądu w świetle art. 233 § 1 k.p.c. i z tego powodu przyjął ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej

instancji za własne. Sąd odwoławczy podkreślił, że w sprawie bezspornym było, iż zaległości z tytułu składek powstały w okresie pełnienia przez A. Ś. funkcji członka zarządu spółki P.- [...] sp. z o.o., a wobec Spółki kilkakrotnie stwierdzano bezskuteczność egzekucji. Skarżący będąc w spornym okresie członkiem zarządu tej spółki, nie wyjawiał majątku, z którego organ rentowy mógłby przeprowadzić wówczas egzekucje. Z materiału sprawy, a w szczególności z opinii biegłych, wynikało, że odwołujący się pozostając w spornym okresie członkiem zarządu P.- [...] sp. z o.o., nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz nie dowiódł, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy. Podsumowując, Sąd odwoławczy stwierdził, że organ rentowy wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności skarżącego za zaległe składki na ubezpieczenia społeczne, określone zaskarżoną decyzją. Odwołujący się nie wykazał natomiast okoliczności egzoneracyjnych. W konsekwencji tego, na skarżącego, jako byłego członka zarządu spółki, możliwi było przeniesienie w oparciu o art. 116 Ordynacji podatkowej odpowiedzialności za nieuregulowane składki (uzasadnienie zaskarżonego wyroku k. 16-17).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia prawa (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez skarżącego w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Zgodnie zaś z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[as]

